

# Zabawa W Stylu Folk

Krzysztof Krawczyk

Oj dana, dana dana  
Oj dana, oj dana dana  
Oj dana, dana dana  
Dana, dana, dana

W sobotę, od rana po drogach  
Narasta raban wydechowych rur,  
Siermiężnie, w waciakach  
Fiatami lub na bosaka  
Wali rojny tłum

Zabawa, zabawa, zabawa  
W stylu folk

Przed pierwsza przygrywką,  
Chłopaki pomocą piwka  
Poprawiają wzrok  
Na sali, pod ściną  
Panienki jak malowane  
Skromnie patrzą w bok

Zabawa, zabawa, zabawa  
W stylu folk

Oj dana, dana dana  
Oj dana, oj dana dana  
Oj dana, dana dana  
Dana, dana, dana

Gorący, rytm disco, tak dudni  
Ze aż z klepiska gęsty leci kurz  
Do rytmu spod belki coś błyska  
Na kształt butelki, zna obyczaj lud

Zabawa, zabawa, zabawa  
W stylu folk

Przy wyjściu, na końcu  
Ktoś kogoś niechcący trąci  
Ktoś tam powie coś  
Dwóch innych to wzruszy,  
I już od tej chwili  
Rusza narodowy sport

Zabawa, zabawa, zabawa  
W stylu folk

Oj dana, dana dana  
Oj dana, oj dana dana  
Oj dana, dana dana  
Dana, dana, dana